

Zaskakująco dużo niewypłacalności firm produkcyjnych

Utworzono: wtorek, 19, grudzień 2017 10:38



W listopadzie w oficjalnych źródłach opublikowano informacje o 73 przypadkach niewypłacalności przedsiębiorstw wobec takiej samej liczby 73 w listopadzie 2016 r. Od początku opublikowanych niewypłacalności polskich firm było 826 wobec 728 w analogicznym okresie ubiegłego roku (wzrost o 13%).

Czasowy dopływ środków w budownictwie spowodował zmniejszenie liczby niewypłacalności firm budowlanych, ale jednocześnie ich wzrost w usługach i wśród firm produkcyjnych. Mające problemy firmy budowlane tracą wypłacalność z powodu braku aktualnych zleceń... lub ich realizacji, ale przy niewystarczającej rentowności i rosnących wyzwaniach finansowych w postaci wzrostu kosztów materiałów, robocizny, ponoszonych z tytułu podatków (odwrócony VAT).

Problemy producentów z bardzo wielu sektorów: dostawców artykułów spożywczych, budowlanych, maszynowych, mebli, odzieży i obuwia, wynikają z utraty rynku pomimo rosnącego popytu eksportowego i krajowego.

- Problemy mają generalnie firmy z sektora MSP, niezależnie od tego czy są to firmy produkcyjne, budowlane czy usługowe (choć zazwyczaj w skali miesiąca są też 2-3 przypadki firm dużych o obrotach liczonych w setkach milionów zł, najczęściej dystrybutorów hurtowych). Ciekawy jest przypadek firm produkcyjnych, których liczba niewypłacalności ostatnio rośnie, mimo równoczesnego wzrostu zamówień i sprzedaży eksportowej oraz wzrostu wykorzystania mocy produkcyjnych. Wytłumaczenie nasuwa się samo: niewypłacalne są firmy dostarczające na rynek krajowy, nie czerpiące dodatkowych benefitów z tytułu eksportu, a ponadto tracące rynek lokalny na rzecz większych firm krajowych, jak i konkurencji z zagranicy (import również rośnie, poza tym gospodarka stopniowo, małymi krokami ale staje się coraz bardziej otwarta). Konkurencja, niezależnie od jej pochodzenia, z tytułu większej skali działalności może zaproponować lepsze ceny oraz, osiągając wyższe marże, finansuje nie mniej istotne inwestycje w dystrybucję i obsługę sprzedaży, czym zdobywa rynek. To tłumaczy problemy producentów z bardzo wielu sektorów. Konsolidacja dociera więc na coraz niższy poziom firm lokalnych, niegdyś w handlu, a obecnie wśród jego dostawców - zauważa Tomasz Starus, członek zarządu Euler Hermes odpowiadający za ocenę ryzyka.

Zaskakująco dużo niewypłacalności firm produkcyjnych

Utworzono: wtorek, 19, grudzień 2017 10:38

Źródło: Euler Hermes